

Sygn. akt I ACa 731/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SA Elżbieta Karpeta
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. i M. B.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt I C 403/12,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powodów 23 101,69 (dwadzieścia trzy tysiące sto jeden i 69/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2012 roku,

b) umarza postępowanie w części dotyczącej żądania zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 130 000 (stu trzydziestu tysięcy) złotych od dnia 10 maja 2012 roku,

c) w pozostałej części powództwo oddala,

d) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) od pozwanej 1 150 (tysiąc sto pięćdziesiąt) złotych, od powodów zaś z zasądzzonego roszczenia 4 600 (cztery tysiące sześćset) złotych tytułem nie uiszczonych opłat od pozwu,

e) zasądza od powodów na rzecz pozwanej 2 200 (dwa tysiące dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2) w pozostałej części obie apelacje oddala;

3) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) od pozwanej 670 (sześćset siedemdziesiąt) złotych, od powodów zaś z zasądzonego roszczenia 2 673 (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt trzy) złote tytułem nie uiszczonyj opłaty od apelacji powodów;

4) zasądza od powodów na rzecz pozwanej 1 820 (tysiąc osiemset dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 731/13

UZASADNIENIE

Powodowie, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanej 96585,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2012 r. z tym uzasadnieniem, że po sprzedaży należącego uprzednio do nich mieszkania pozwana nie wypłaciła im należnej z tego tytułu sumy, lecz dokonała potrąceń, z którymi się nie zgadzają, oraz zapłaciła na rzecz ZUS 52538,20zł, które stanowiło zadłużenie wyłącznie powódki.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła, że z przyczyn leżących po stronie powodów długo nie mogła zbyć mieszkania i że potrąceń z uzyskanej ceny dokonała prawidłowo.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie 9089,94zł z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2012 r., w pozostałej zaś części powództwo oddalił i orzekł o kosztach. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powodom przysługiwało w zasobach pozwanej własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu nr (...), położonego w B. przy ul (...). Uchwałą Rady Nadzorczej z 11 maja 2000 r. powodowie zostali wykluczeni ze Spółdzielni, a wyrokiem z 22 maja 2003 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej orzekł ich eksmisję. W dniu 21 lipca 2006 r. powodowie lokal wydali pozwanej, a rzeczoznawca majątkowy oszacował go wówczas mieszkanie na 78700,-zł.

Powodowie nie informowali pozwanej, że dla lokalu założona została księga wieczysta i że został on obciążony hipotekami, które przekraczały jego wartość. W dniu 10 grudnia 2008 r. pozwana złożyła do Sądu Rejonowego wnioski o wykreślenie hipoteki z prowadzonej dla tego lokalu księgi wieczystej i – po długotrwałym postępowaniu – ostatecznie postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011r Sąd Okręgowy wykreślił hipoteki i nakazał zamknięcie księgi wieczystej. Dopiero wówczas pozwana mogła przystąpić do sprzedaży mieszkania.

W dniu 12 stycznia 2012 r. pozwana przedstawiła powodom rozliczenie związanego z lokalem wkładu budowlanego, przyjmując za jego wartość rynkową 78700,-zł z 2006 r., a ostatecznie strony uzgodniły, że wartość ta wynosi 130000,-zł. Z kwoty tej pozwana dokonała następujących potrąceń: 200,-zł udziału członkowskiego, 305,-zł kosztów wyceny wartości rynkowej lokalu, 1188,25 zł kosztów związanych z przetargiem, 30,-zł kosztów odpisu z księgi wieczystej, 55282,09 zł zaległości z tytułu opłat za mieszkanie 11470,24 zł odsetek od zaległych opłat, 5810,79 zł kosztów sądowych i komorniczych oraz 1517,-zł kosztów prowizji z tytułu pośrednictwa w ustanowieniu odrębnej własności lokalu. Z wynoszącej 54596,63 zł pozostałości na podstawie zawiadomienia z 2 maja 2012 r. o zajęciu wierzytelności 52538,20 zł zostało przekazane do ZUS, a na podstawie zajęcia z 21 maja 2011 r. 2058,43 zł – komornikowi sądowemu.

W związku z zaległościami powodów z tytułu opłat pozwana dysponowała trzema tytułami wykonawczymi: nakazem zapłaty z dnia 7 sierpnia 2000 r. na 2944,30 zł wraz z odsetkami od 26 czerwca 2000 r. i kosztami w wysokości 558,90 zł, nakazem zapłaty z 21 lipca 2005 r. na 19228,92 zł wraz z odsetkami od 28 kwietnia 2005 r. i kosztami w wysokości 1515,-zł oraz nakazem zapłaty z dnia 9 lipca 2004 r. na 9604,87 zł z odsetkami od 3 kwietnia 2003 r. i kosztami w wysokości 1207,10 zł; zobowiązana także była do pokrycia kosztów postępowania egzekucyjnego w kwocie 1925,77 zł.

W dniu 2 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzję o zajęciu wierzytelności, a w dniu 1 sierpnia 2012 r. poinformował powodów, że 11 maja 2012 r. na jego konto przelane zostało przez pozwaną 52538,20 zł, które w

całości pokryło zadłużenie powódki. Za dług ten powód był odpowiedzialny skutek wydania także przeciwko niemu, jako małżonkowi dłużniczki, klauzula wykonalności.

Wskutek wykluczenia powodów z pozwanej Spółdzielni ich własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego wygasło, a w myśl art. 17¹¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych pozwana winna wartość mieszkania rozliczyć. W ustępie 2 stanowi on, że z wartości rynkowej lokalu potrąca się niewniesioną przez osobę, której przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, część wkładu budowlanego, a w wypadku gdy nie został spłacony kredyt zaciągnięty przez spółdzielnię na sfinansowanie kosztów budowy danego lokalu – potrąca się kwotę niespłaconego kredytu wraz z odsetkami.

Między stronami nie ma sporu co do wartości mieszkania; spór dotyczy dokonanych przez pozwaną potrąceń oraz przekazania stanowiącej zadłużenie powódki kwoty na rzecz ZUS.

Nie były uzasadnione potrącenia z tytułu udziału członkowskiego, kosztów wyceny wartości rynkowej lokalu dokonanej przez rzeczoznawcę, kosztów związanych z przetargiem, uzyskania odpisu z księgi wieczystej oraz kosztów prowizji za pośrednictwo w ustanowieniu odrębnej własności lokalu.

Inny charakter mają potrącenia z tytułu zaległości w opłatach z odsetkami oraz kosztów związanych z dochodzeniem należności pozwanej. Zgodnie art. 498 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikiem i wierzycielem, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Pozwana dysponowała przeciwko powodom tytułami. Należność główna i odsetki z trzech nakazów zapłaty wynosiły na dzień 12 stycznia 2012 r., który był dniem złożenia oświadczenia o potrąceniu, łącznie 63165,09 zł, do tej wysokości zatem (nie zaś – jak uczyniła to pozwana – do 66752,33 zł) potrącenie było uzasadnione.

Potrącone przez pozwaną zaległości w opłatach obejmują wyłącznie te stwierdzone tytułami wykonawczymi, nie obejmują natomiast należności powstałych po wydaniu mieszkania, stąd dotyczący tej kwestii zarzut powodów nie znajduje uzasadnienia.

Wynikająca z nakazu zapłaty z dnia 7 sierpnia 2000 r., opiewająca na 2944,30 zł należność, wraz z odsetkami wynosząca 8018,30 zł, nie jest przedawniona, tytuł wykonawczy został bowiem skierowany do postępowania egzekucyjnego, które zostało umorzone postanowieniem z dnia 9 marca 2011 r. Zgodnie z art. 124§1 i §2 k. c., w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed organem powołanym do egzekwowanie roszczeń, przedawnienie nie biegnie, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone, a po każdym przerwaniu biegnie na nowo. W dacie oświadczenia o potrąceniu termin przedawnienia jeszcze nie upłynął.

Uzasadnione było także potrącenie przez pozwaną wynikających z trzech nakazów zapłaty kosztów oraz ustalonych postanowieniem z 29 sierpnia 2006 r. w sprawie I KM 2314/03 na 1925,77 zł kosztów komorniczych, czyli łącznie 5206,77 zł. Nie miało podstaw potrąceniu kwoty wyższej (5810,79 zł).

Zgodnie z art. 499 k.c. potrącenie odbywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie takie zostało złożone przez pozwaną w rozliczeniu z 12 stycznia 2012 r., a następnie powtórzone w rozliczeniu z 8 maja 2012 r.

Pozwana miała obowiązek przekazać na rzecz ZUS 52538,20 zł, ten bowiem w piśmie z dnia 1 sierpnia 2012 r. wskazał, że zgodnie z decyzją z dnia 11 czerwca 2003 r. powód jest odpowiedzialny za dług żony i że została nadana także przeciwko niemu klauzula wykonalności. Pozwana dysponowała zarówno zajęciem ZUS jak i zajęciem komornika sądowego, a na skutek realizacji zajęć nastąpiło zmniejszenie pasywów powodów, którzy nie wykazali, by w związku z tym ponieśli jakąś szkodę faktem. Nawet zatem gdyby przyjąć, że spłata nastąpiła kosztem innych wierzycieli, (co w sprawie nie miało miejsca) to tylko ci wierzyciele, nie zaś powodowie, mieliby legitymację do wystąpienia o ewentualne odszkodowanie.

Zasądzeniu na rzecz powodów podlegało jedynie 9089,94 zł, stanowiące różnicę między wartością sprzedanego mieszkania a zasadnymi potrąceniami i kwotą przekazaną do ZUS.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach przywołał Sąd normę art. 100 k.p.c.

Wyrok zaskarżyły obie strony: powodowie w części, w jakiej oddalone zostało ich powództwo o zapłatę dalszych 66855,97 zł oraz o odsetki za okres poprzedzający 11 maja 2012 r., oraz w części orzekającej o kosztach, pozwana zaś w części uwzględniającej powództwo o zapłatę 2404,45 zł.

Powodowie zarzucili obrazę art. 233§1 k.p.c. przez przyjęcie, że tytuły wykonawcze na rzecz ZUS opatrzone były klauzulą wykonalności także przeciwko powodowi, i przez błędne ustalenie, że ich początkowa wierzytelność wynosiła jedynie 130000,-zł, obrazę art. 328§2 k.p.c. przez niewyjaśnienie przyczyn uznania za potrącane całości odsetek od nakazów wydanych w sprawach IX Nc 1593/03 i X Nc 1787/05 oraz przyczyn zasądzenia odsetek od 13 maja 2012 r., a także obrazę art. 125 k.c. i art. 17¹² ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W oparciu o te zarzuty wnieśli o zmianę wyroku przez zasądzenie na ich rzecz, jako wierzycieli solidarnych, od pozwanej 75945,94 zł z ustawowymi odsetkami od 13 stycznia 2012 r. i o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego; alternatywnie wnieśli o uchylenie wyroku (jak należy domniemywać – w zaskarżonej części) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwana, która zarzuciła błędy w ustaleniach oraz naruszenie art. 233§1 k.p.c. przez pominięcie jako jej należności skutecznie potrąconych kwot, wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa ponad 6658,49 zł oraz o zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji strony przeciwnej i o zasądzenie od niej na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje zasługują na uwzględnienie, lecz tylko częściowo, jedynie bowiem niektóre spośród podniesionych w nich argumentów i zarzutów uznać można było za zasadne.

Niezależnie od zarzutów i wywodów apelacyjnych zwrócić jednak przyjdzie także uwagę na inne uchybienia, jakich dopuścił się Sąd Okręgowy i które – dzięki zaskarżeniu wyroku przez obie strony – możliwe były do usunięcia.

Z obrazą art. 369 k.c., który stanowi, że zobowiązanie jest solidarne, jeśli wynika to z ustawy lub czynności prawnej, uznał Sąd Okręgowy, że po stronie powodów zachodzi solidarność. W sprawie brak jest wszak jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że przysługująca pozostającym we wspólności majątkowej małżonkom wierzytelność ma charakter solidarny; brak jest także jakichkolwiek danych pozwalających na przyjęcie, że powodowie dokonali z pozwaną lub między sobą (w drodze umowy majątkowej małżeńskiej) takiej czynności prawnej, która pozwoliłaby ich uważać za wierzycieli solidarnych.

Uszło uwagi Sądu Okręgowego, że w modyfikującym wcześniejsze roszczenia piśmie z dnia 3 kwietnia 2013 r. powodowie nie tylko rozszerzyli powództwo w zakresie należności kapitałowej, ale i ograniczyli je przez zaniechanie na tym etapie postępowania domagania się odsetek ustawowych od 130000,-zł za okres od 21 marca do 10 maja 2012 r. Wobec takiego stanowiska powodów rzeczą Sądu Okręgowego było umorzenie w tym zakresie postępowania, czego ten z obrazą art. 355§1 k.p.c. nie uczynił.

Podobnie uszło uwagi Sądu Okręgowego, że winien był orzec o należnych Skarbowi Państwa, kredytowanych kosztach sądowych (czy to przez ich ściągnięcie, czy to przez odstąpienie od obciążania stron kosztami). W normalnych warunkach wystarczające byłoby zwrócenie mu uwagi, by w ramach zakreślonych normą art. 108¹ k.p.c. orzekł o tych kosztach stosownie do art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wobec jednak zaistnienia przesłanek do zmiany wyroku i to usterka możliwa była do skorygowania.

Zasadnie zarzucają powodowie niedostatki motywów zaskarżonego wyroku, istotnie bowiem nie objął nimi Sąd Okręgowy wszystkich istotnych kwestii, między innymi nie wskazał przyczyn, dla których uznał za skuteczne

przedstawienie do potrącenia wszystkich odsetek oraz dla których przyjął taki, a nie inny termin początkowy biegu odsetek od zasądzonej należności. Rzecz w tym jednak, że niespełnianie przez uzasadnienie wszystkich wymogów art. 328§2 k.p.c. stanowi jedynie uchybienie proceduralne, które – co do zasady – nie może mieć wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia z tej prostej przyczyny, że uzasadnienie sporządzane jest już po wydaniu wyroku. Jedynie w przypadku uchybień tego rodzaju, że uniemożliwiają one kontrolę instancyjną wyroku, zaistniałaby konieczność jego uchylenia, taka sytuacja jednak w sprawie niniejszej nie zaistniała.

Art. 233§1 k.p.c., naruszenie którego zarzucają obie strony, reguluje ocenę dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy dowodowej, skarżący tymczasem – choć wskazują na obrazę tej normy – w istocie nie próbują nawet podważyć oceny dowodów, kryjąc pod tym wadliwie przywołanym zarzutem zarzuty inne: wadliwości ustaleń i obrazy prawa materialnego. Z tej przyczyny ten zarzut proceduralny uznać przyjdzie za chybiony.

Na obecnym etapie postępowania spór między stronami sprowadza się do kilku jedynie kwestii, do nich zatem ograniczą się dalsze rozważania.

Powodowie trafnie wskazują na wadliwe ustalenie wyjściowej kwoty, która winna była stanowić bazę dla rozliczeń w ramach dokonywanych potrąceń oraz w ramach spełnienia świadczenia do rąk egzekwującego wierzyciela powodów. Kwotą tą – jak słusznie wskazują – jest 130200,-zł, błędnie bowiem Sąd Okręgowy nie zaliczył na ich dobro powodów 200,-zł udziału członkowskiego, który miał im być niespornie zwrócony.

Również pozwana wskazuje zasadnie na pominięcie wśród poniesionych przez nią wskutek nieregulowania przez powodów ich zobowiązań, przedstawionych do potrącenia, kosztów ich obciążających: są to wynoszące 328,02 zł koszty bezskutecznej egzekucji (k. 96) oraz wynoszące w sumie 18,-zł koszty nadania klauzul wykonalności (k. 84 odwrót, k. 85 i k. 86). Wraz z zaakceptowaną przez Sąd Okręgowy łączną kwotą 5206,77 zł z tytułu kosztów postępowań nakazowych daje to do potrącenia w sumie 5572,79 zł.

Bezzasadnie natomiast kwestionują skarżący ocenę, że odliczeniu od globalnej ceny mieszkania podlegało przekazane przez pozwaną egzekwującemu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych 52538,20 zł (powodowie) i że odliczeniu nie podlegało przekazane prowadzącemu na rzecz (...) egzekucję komornikowi 2058,43 zł (pозwana). Przed wskazaniem przyczyn, dla których zarzuty stron w tej kwestii nie mogą być skuteczne, konieczna jest pewna uwaga porządkująca: w przypadku tych odliczeń nie może być mowy o potrąceniu w rozumieniu art. 498 k.c., przekazanie bowiem dłużnych wierzycielom sum organowi egzekucyjnemu stanowi w istocie spełnienie świadczenia tym wierzycielom należnego, nie zaś uregulowanie cudzego długu, prowadzące do nabycia na podstawie art. 518§1 k.c. możliwej do potrącenia własnej wierzytelności. Dla uznania, że pozwana spełniła należne powodom świadczenie w zakresie, w jakim przekazała środki organom egzekucyjnym, niezbędne jest jednak ustalenie, że egzekucja przeciwko nim spełniała wymogi prawa, w szczególności zaś, że byli oni dłużnikami egzekwowanymi.

Pozwana 2058,43 zł przekazała prowadzącemu na rzecz (...) egzekucję komornikowi, w realizacji zajęcia wierzytelności, jakie ten do niej skierował. Rzecz w tym jednak, że w postępowaniu tym powódka w ogóle nie była dłużnikiem egzekwowanym, był nim natomiast powód oraz J. W. i F. B. (k. 40). Wobec braku jakiegokolwiek wzmianki, że tytułowi wydanemu przeciwko powodowi nadano klauzulę wykonalności także przeciwko jego żonie, egzekucja nie mogła zostać skutecznie skierowana do składnika majątku wspólnego małżonków, jakim była służąca im przeciwko pozwanej wierzytelność. Przekazanie w tej sytuacji przez pozwaną owych 2058,43 zł było bezpodstawne i nie doprowadziło do wygaśnięcia w tym zakresie jej względem powodów zobowiązania.

Odmienne ocenić trzeba przekazanie przez pozwaną 52538,20 zł prowadzącemu przeciwko powódce egzekucję Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Wprawdzie i w tym przypadku skierowane do pozwanej zajęcie dotyczyło tylko jednego z małżonków, konkretnie zaś powódki (k. 89-94), skądinąd jednak wiadomo, że wierzycielski Zakład dysponował także tytułem przeciwko powodowi. Wynika to wyraźnie ze skierowanego przez ZUS do prowadzącego kancelarię prawną L. A. pisma z dnia 1 sierpnia 2012 r., w którym wskazano, że M. B. jest za dłużni A. B., wobec ZUS odpowiedzialny na podstawie decyzji z 11 czerwca 2003 r., a nadto że Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej w sprawie I Co 2257/03 postanowieniem z 30 września 2003 r. nadał klauzulę wykonalności tytułom wykonawczym, co upoważniało

do prowadzenia egzekucji przeciwko obojgu małżonkom (k.12). Informacje zawarte w tym piśmie, które nie zostały podważone przez powodów (a mogli to próbować czynić przez zażądanie przeprowadzenia dowodu z owej decyzji lub z akt postępowania klauzulowego), czynią realizację przez pozwaną wystawionych przez ZUS tytułów materialnie poprawną, mimo towarzyszącym temu formalnych usterek. W świetle tych informacji wszak dłużnikami ZUS byli oboje powodowie i przez realizację zajęcia pozwana doprowadziła do zaspokojenia ich wierzyciela i do wygaśnięcia ich długu, spełniając tym samym w tym zakresie swoje wobec nich zobowiązanie. W tym kontekście bezprzedmiotowe było dopuszczanie i prowadzenie w postępowaniu apelacyjnym zaferowanego przez powodów dowodu z pliku skierowanych do egzekucji tytułów wykonawczych, jawi się bowiem jako niesporne, że tytuły te były wystawione tylko przeciwko powodce, co nie wyklucza istnienia decyzji czyniącej powoda jej współdłużnikiem.

Znamienne jest, że w dacie sporządzania pozwu, w którym domagali się zasądzenia na ich rzecz jedynie 77461,80 zł, powodowie nie tylko nie kwestionowali zaspokojenia przez pozwaną wierzytelności ZUS, ale wręcz wyraźnie wyegzekwowaną przez ZUS sumę odliczyli od określonej na 130000,-zł wartości ich dawnego mieszkania.

Odnieść się jeszcze wypadnie do stanowiska powodów, że woleliby spłacić innych swoich wierzycieli, ci bowiem są bezwzględni, a z instytucją państwową, jaką jest ZUS, można pertraktować i uzyskać jakieś ulgi. Takie rozumienie obowiązków dłużnika jest nie do zaakceptowania i nie może służyć za argument w niniejszym procesie. Jeśli ktoś miałby z uwagi na pełne zaspokojenie ZUS mieć do tej sytuacji jakieś zastrzeżenia, to byłiby to inni (co najmniej tak samo uprzywilejowani) ewentualni wierzyciele obojga powodów, którzy mogliby w ten sposób nie uzyskać tego, co by im się należało przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji.

Nie do odparcia jest zarzut powodów naruszenia normy art. 125 k.c., w jego świetle bowiem stwierdzone prawomocnym orzeczeniem roszczenie o świadczenia okresowe przedawnia się z upływem lat trzech, licząc od daty wymagalności każdego kolejnego świadczenia. Na tym tle powstać mogłaby jedynie wątpliwość, czy narastające na przestrzeni czasu odsetki ustawowe mają charakter okresowy. Teza, że tak nie jest, dająca się jurydycznie umotywić, lansowana była ongiś w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który jednak dość szybko powrócił do tradycyjnego (co nie znaczy, że jedynie poprawnego) uznawania odsetek ustawowych za świadczenie okresowe, ze wszystkimi tego skutkami. Nie wdając się w bardziej szczegółowe i pogłębione rozważania na tym tle, Sąd Apelacyjny stwierdza jedynie, że nie znajduje przyczyny, dla której miałby od owego powszechnego obecnie rozumienia charakteru odsetek ustawowych odstąpić.

Nie ulega wątpliwości, że odsetki ustawowe od sum objętych nakazami zapłaty wydanymi przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej: z dnia 9 lipca 2003 r. w sprawie IX Nc 1593/03 i z dnia 21 lipca 2005 r. (X Nc 1787/05), jako świadczenie okresowe, przedawniły się za okres poprzedzający o trzy lata dzień, w którym doszło do pierwszego rozliczenia sumy uzyskanej ze sprzedaży dawnego mieszkania powodów, czyli w którym powstało ich roszczenie o zapłatę, w przeciwieństwie bowiem do odsetek od sum objętych tytułem chronologicznie najwcześniejszym, nie doszło w ich przypadku do przerwania biegu przedawnienia. Kwotowy wymiar tych przedawnionych odsetek, określony w apelacji na (łącznie) 14117,77 zł, nie został przez pozwaną zakwestionowany, co pozwala na przyjęcie tego faktu za przyznany (art. 230 k.p.c.). W konsekwencji z tytułu wszystkich nie przedawnionych roszczeń z trzech nakazów zapłaty pozwana potrącić mogła nie 63165,09 zł, jak przyjął Sąd Okręgowy, ale 49047,32 zł.

Zarzut przedawnienia odsetek wynikających z nakazów: z dnia 9 lipca 2003 r. oraz z dnia 21 lipca 2005 r. pozwana próbowała zwalczyć przez wskazanie, że w okolicznościach sprawy niniejszej powołanie się na przedawnienie sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego. Teza ta jest chybiona o tyle, że dla zastosowania płynącej z art. 5 k.c. klauzuli generalnej i dla odmowy udzielenia ochrony osobie wykonującej przysługujące jej prawo zaistnieć muszą okoliczności nadzwyczajne, taką zaś nie jest akcentowane przez pozwaną, istotnie nierzetelne wobec niej, postępowanie powodów.

W konsekwencji powyższej modyfikacji ustaleń i ocen oraz w konsekwencji uznania części zarzutów obu stron za nieuzasadnione dojsć należało do wniosku, że usprawiedliwione żądanie powodów, płynące z art. 17¹²§3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zamyka się w kwocie 23101,69 zł. Jest to efekt odjęcia od 130200,-zł sumy

usprawiedliwionych potrąceń, czyli 52538,20 zł (przelanych na rzecz ZUS), 49047,32 zł (należności objętych nakazami zapłaty, wraz z nie przedawnionymi odsetkami do 11 stycznia 2012 r.) i 5572,79 zł (należności z tytułu kosztów postępowań: nakazowych i egzekucyjnego).

Równie zasadnie wskazują powodowie, że przy orzekaniu o odsetkach od należnej im (ostatecznie) kwoty uchybił Sąd Okręgowy normie art. 17¹²§3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, jej obowiązek zapłaty powstał bowiem najpóźniej z chwilą dokonania rozliczenia (nieważne, że zakwestionowanego przez powodów), to jest z dniem 12 stycznia 2012 r.; od tego dnia zatem, w myśl art. 481§1 i §2 k.c. należały się im odsetki ustawowe.

Wobec zaistnienia przesłanek do zmiany wyroku we wskazanym wyżej kierunku zaszła konieczność modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach, w tym także – rozstrzygnięcia o kosztach należnych Skarbowi Państwa. Powodowie ze swoim żądaniem utrzymali się w około 20%, ulegli zaś w około 80%, w takiej zatem proporcji winni na podstawie art. 100 k.p.c. ponieść koszty procesu. Również przy zastosowaniu tej proporcji na podstawie art. 113 ust 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało obciążyć obie strony.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie art. 100 zdanie pierwsze in fine k.p.c. oraz w art. 113 ust 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Również w postępowaniu apelacyjnym powodowie ulegli w około 80%, winni zatem pozwanej zwrócić stosowną część kosztów pozasądowych; w tej samej proporcji strony obciążone zostały kosztami, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić.